

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo

Ziemi

łowickiej

W dniu 23 marca, na swej XI sesji, Miejska Rada Narodowa zatwierdziła budżet miasta Łowicza na 1990 rok. Uchwaleniem go Rada, przyzwyczajona do zatwierdzania wszystkiego, co jest jej przedstawione stawia nas w sytuacji, z której może nie być wyjścia. Zestawienie bowiem aktualnej sytuacji finansowej miasta z liczbami, które składają się na przedstawiony budżet budzi przerażenie.

Katastrofa budżetowa

Uchwalony budżet zamyka się kwotą 20.438.727.000. zł tak po stronie dochodów jak i wydatków. Jest więc pozornie zrównoważony, domknięty, na wszystko winno wystarczyć pieniędzy...

Jak jednak rzeczywiście wygląda sytuacja finansowa naszego miasta? W dniu, w którym budżet został uchwalony mieliśmy już 2,5 mld zł deficytu, który wzrósł do końca I kwartału do kwoty prawie 3 mld zł. Zwróćmy uwagę, że podany przez rząd wskaźnik wzrostu cen w 1990 roku w stosunku do roku 1989 wynosi 6,26. Analizując dane za rok 1989 widzimy, że same wydatki bieżące wyniosły 4.654.119.000. zł. Pomnożenie tej

dokończenie na str.2

Drodzy Czytelnicy!

Myśleliśmy od dawna o lokalnej gazecie. W grudniu 1981 roku przygotowany był pierwszy numer "Antykwy", ale "noc genezałów" przeszkodziła ukazaniu się pisma.

Komitet Obywatelski wydaje nieregularnie "Biuletyn Informacyjny", ale nie może on w pełni satysfakcjonować. Chcemy stworzyć lokalne pismo społeczne. Przed wojną pismem tego typu był "Łowiczanie". Zamieszczał wprawdzie nieco wiadomości ze świata i z kraju, jednak przede wszystkim pisał o tym co działo się w mieście i jego okolicy. Czytelnicy dowiadywali się z niego co postanowiła Rada Miejska, o czym mówiono na zebraniach lokalnych organizacji społecznych, kiedy odbęda się bale karnawałowe, kto, kogo i za co pobił...

Nawiązujemy więc do dobrze zapisanego w przeszłości tytułu, ale nazywając nasze pismo "Nowym Łowiczanie" podkreślamy, że pojawia się ono po bardzo długiej przerwie, w nowych warunkach i wydawane jest przez pokolenie o całkiem innej formacji politycznej, społecznej i kulturowej.

Pragniemy być pismem w pełni społecznym i liczymy na poparcie i współpracę mieszkańców Łowicza i okolic, tych wszyst-

kich, których życzliwość znamy i którym będziemy służyć.

Mamy swoje poglądy polityczne, bliskie są nam ideały "Solidarności", ale chcemy by "Nowy Łowiczanie" był otwarty dla każdego, kto ma coś istotnego do powiedzenia w sprawach miasta i otaczających je wiosek, by był miejscem dla sporów i polemik. Chcemy stworzyć gazetę, która będzie przede wszystkim informować - z początku dwa razy w miesiącu, potem może i raz na tydzień - o problemach życia codziennego wszystkich. W ważnych kwestiach nie powstrzymamy się jednak od komentarzy. Choćby musiały być krytyczne czy to wobec całej naszej lokalnej społeczności czy wobec ludzi, którzy kierują nią teraz lub kierować będą po majowych wyborach samorządowych.

Chcemy być Wam, drodzy Czytelnicy bliscy i potrzebni, ale w niemińszym stopniu. Wy jesteście potrzebni nam. Prosimy: mówcie nam o wszystkim, co Was boli i cieszy, piszcie do nas sami, bądź dającie znać o czym napisać warto. Razem uczynimy życie tutaj choć nieco jaśniejszym!

Redakcja

Autobus jedzie dalej...

Nowe rozkłady jazdy, rozlepione na przystankach przed lmagia upewniły pasażerów, że łowickie autobusy miejskie będą na razie jeszcze kursować, choć rzadziej niż dotąd. Rzeczywiście, decyzyja w tej sprawie zapadła na naradzie w Urzędzie Miejskim w dniu 23 kwietnia. Tym samym na jakiś czas znalazła rozwiązanie sprawa, która w poprzednim miesiącu bulwersowała mieszkańców.

Skąd wzięły się problemy z komunikacją miejską w Łowiczu? Już w ubiegłym roku nie przyniosła ona zysku, przeciwnie: utrzymanie trzech linii autobusowych wymagało dotacji w wysokości około 100 mln. zł. Na ten rok Wojewódzka Rada Narodowa przyznała Łowickiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej dotację w wysokości 3mld 100mln zł, z czego 750 mln planowano przeznaczyć na komunikację. Dnia 9 kwietnia dotarła

do Łowicza ze Skierniewic decyzja, że dotację obcięto do 1 miliarda zł. W tym samym mniej więcej czasie PGKiM dokonało obliczeń, z których wynikało, że w I kwartale wykorzystano już 600 mln złotych z całej kwoty dotacji. Pozostało 400 milionów...

15 kwietnia dyrektor MPKiM, Józef Wiśniowski wystąpił do naczelnika miasta z wnioskiem o zamknięcie wszystkich linii autobusowych i wstrzymanie remontów kapitalnych budynków miejskich. Ucierpieć miały te dwa działy, gdyż z pozostałych dwóch pozycji w wydatkach MPKiM, na które były przyznane pieniądze ze Skierniewic, tzn. dopłat do ciepłej wody i do centralnego ogrzewania nie można było zrezygnować, jako że dofinansowywanie ich jest obligatoryjne. Naczelnik, Krzysztof Górski zaopiniował i zwrócił się do wojewody o niewstrzymywanie dotacji.

Dnia 20 kwietnia odbyło się w Skierniewicach spotkanie wojewody z naczelnikami tych miast, które znalazły się w podobnej jak Łowicz sytuacji. Zdecydowano na nim, żeby "czerwonych" autobusów na razie nie likwidować. Do podjęcia takiej decyzji przyczyniła się nieoficjalna informacja, że prawdopodobnie miasta będą mogły spodziewać się jakichś dotacji z budżetu centralnego. Nie będzie to jednak możliwe prędzej niż po wyborach samorządowych i ukonstytuowaniu się nowych rad miejskich, a więc najprędzej w lipcu. Do tego czasu trzeźwo jakoś radzić sobie samemu.

W związku z tym naczelnik miasta niewykorzystaną część dotacji przeznaczył całkowicie na potrzeby komunikacji, zaprzestając na razie kapitalnych

dokończenie na str.4

kronika

W dniu 27 kwietnia odbyła się ostatnia, XII sesja ustępującej Miejskiej Rady Narodowej. Dominował nastrój zadowolenia z siebie, pomieszany z żalem, że była to "kadencja niespełnionych marzeń" (trwała tylko 2 lata). Rozdano kilkadziesiąt medali i odznaczeń, wszystkie uchwały przechodziły przy niewielu głosach wstrzymujących się i prawie zupełnym braku przeciwnych.

Rada ustępuje w dobrym nastroju, mieszkańcy patrzą w przyszłość w gorzszym...

W nocy z 22 na 23 kwietnia zmarła Helena Jastrzębska, przez kilkadziesiąt lat ucząca języka polskiego w łowickim liceum, jedna z osób tworzących obraz tej szkoły, szlachetny człowiek. Pochowana została na cmentarzu Emaus 26 kwietnia. W numerze poświęcamy jej osobne wspomnienie.

Księża i oficerowie Wojska Polskiego przekazali sobie znak pokoju podczas Mszy Św. za Ojczyznę odprawionej w łowickiej Kolegiacie w dniu 3 maja o godz. 18. Obecni byli też żołnierze AK i Szarych Szeregów, przedstawiciele władz miasta i cechów rzemieślniczych.

W kościele O.O. Pijarów, w niedzielę 6 maja o godz. 12.30. odsłonięta została tablica poświęcona pamięci ofiar Katynia. Wraz z tablicą wmurowano urnę zawierającą ziemię z tego miejsca kaźni.

Z początkiem II kwartału zamknęła swe podwoje czynna od jesieni 1988 roku przy Kolegiacie czytelnia prasy katolickiej. Przyczyną: znikoma ilość czytelników i ogromny wzrost kosztów prenumeraty gazet. Organizatorzy składają tą drogą serdeczne podziękowania paniom Helenie Frątczak i Jolancie Lis, które prowadzeniu czytelnicy poświęciły więcej swego czasu niż ktokolwiek inny.

W niedzielę 22 kwietnia w Punkcie Badań Technicznych PZMot przy ulicy Nadbuzrzańskiej w Łowiczu świadczono za darmo takie usługi jak m.in. ustawianie świateł (normalnie kosztuje to w zależności od typu pojazdu od 6400 do 9720 zł); kontrolę hamulców (zwykle 2900 zł) i analizę spalin (także 2900 zł). Z okazji skorzystało jednak tylko około trzydziestu właścicieli samochodów.

Oferuję miejsce dla konia w nowoczesnej stajni boksowej. Wentylacja, automatyczne poidła, wybieg, pastwisko, fachowa opieka i karmienie. Warunki do uzgodnienia. Szczegóły w redakcji.

Katastrofa budżetowa

dokończenie ze str.1

sumy przez wskaźnik wzrostu cen (6,26) da kwotę w wysokości 29.134.784.000 zł. Oznacza to, że tylko na wydatki bieżące potrzeba o połowę więcej niż wynosi cały proponowany budżet. I to właśnie budzi przerażenie, tym bardziej, że dochody budżetu do 20 III (za 80 dni) wyniosły tylko 11,64% zakładanych dochodów rocznych.

Przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego obecni na posiedzeniu Rady świadomi konieczności zastosowania w tej sytuacji nadzwyczajnych środków, wystąpili w imieniu Komitetu o podjęcie następujących decyzji:

1. Zablokowanie wszystkich wydatków na dział "Inwestycje i remonty kapitalne" w kwocie 5.140.000.000 zł (obejmujące również inwestycje przedsiębiorstw państwowych: kotłownia "Syntexu", kolektor mleczarski, dokumentację przyszłościową na ujęcie wody i inne).

2. Zwiększenie rezerwy na nieprzewidziane wydatki nawet do kwoty 2-3 mld zł (rezerwa naczelnika, w przyszłości burmistrza).

3. Przeanalizowanie wszystkich wydatków bieżących w celu ustalenia kolejności ich realizowania w miarę dopływu dochodów (oczywiście zmniejszenie lub skreślenie wydatków gdzie to jest możliwe).

Ponadto Komitet Obywatelski zadeklarował udział swoich członków w pracach komisji.

Przyjęcie tych zmian w budżecie przez Radę Narodową pozwoliłoby zachować choć częściową kontrolę nad sytuacją finansowo-gospodarczą naszego miasta. Przed głosowaniem reprezentujący Komitet Obywatelski Wiesław Oleński zwrócił się do członków Rady z apelem, aby podejmując decyzję czynili to z pełną odpowiedzialnością za przyszłość Łowicza.

Niestety: zaproponowany pierwotnie "sufitowy" budżet został zatwierdzony bez żadnych poprawek. Powtórzyła się sytuacja z X sesji, kiedy w podobny sposób przyjęto "Plan przestrzennego zagospodarowania miasta Łowicza".

Na decyzji Miejskiej Rady Narodowej zaważył więc znowu argument: jak można nie przyjąć planu skoro został on sporządzony w celu przyjęcia?... Czyżby Rada celowo chciała zostawić swym następcom, których wyłonią majowe wybory maksymalny bałagan, uchylając się jednocześnie od podjęcia trudnych kroków mogących temu bałaganowi zaradzić?

W.O.

Redakcja zamieszcza odpłatnie wszelkiego rodzaju reklamy i ogłoszenia. Cena w zależności od długości i rozmiaru, szczegółowe informacje w redakcji. Uwaga! W pierwszych trzech numerach reklamy i ogłoszenia publikujemy bezpłatnie!

Powstała z grobu
na Twe władne słowo
Polska, wolności! narodów chorąży.
Pierzchnęły strąże,
a ponad jej głową
znowu swobodnie Orzeł Biały krąży

Jakże inaczej śpiewałem w tego-
roczne Święto Zmartwychwstania tę
proroczą zwrotkę hymnu "Boże coś
Polskę! Wydarzenia wielkanocne są klucze
do zrozumienia chrześcijaństwa. Gdyby
Chrystus nie zmartwychwstał próżna byłaby
nasza wiara i próżne byłoby nasze przepo-

Powsta

wiadanie. Są one jednak także kluczem
do zrozumienia naszych losów. Jan Pa-
weł II powiedział: "Nie można zro-
zić człowieka bez Chrystusa i ni-
można zrozumieć dziejów naszego narodu-
"

Towarzystwo Rolnicze

Towarzystwo Rolnicze, prężnie działające na ziemi łowickiej w okresie międzywojennym będzie reaktywowane. Inicjator tej idei, pan Józef Taran mieszka aktualnie w Warszawie, gdzie zaangażowany jest w działalność tamtejszego Towarzystwa Przemysłowego, ale poprzez swoich przodków związany jest z ziemią łowicką. W jego zamierzeniach, które przedstawił na spotkaniach organizacyjnych w Łowiczu w dniach 20 III i 22 IV br, Towarzystwo Rolnicze skupiałoby elitę rolników, spółki i ich widualnych przedsiębiorców rolnych z terenu dawnego Księstwa Łowickiego. Swym członkom oferowałoby doradztwo z zakresu produkcji rolnej i byłoby dla nich źródłem informacji w takich dziedzinach jak: ustawy i przepisy dotyczące rolnictwa, możliwości zbytu produktów rolnych w kraju i za granicą, import maszyn rolniczych i środków produkcji. Towarzystwo prowadziłoby ewidencję przodujących producentów rolnych, odnotowywało rekordowe osiągnięcia w celu ich upowszechnienia. Zajmowałoby się też popieraniem inicjatyw gospodarczych producentów "zdrowej żywności". Chciałoby również wspomóc starania w kierunku reaktywowania Banku Ziemi Łowickiej. Zainteresowanych działalnością Towarzystwa Rolniczego organizatorzy zapraszają na spotkanie w dniu 3 VI br. o godz. 15.00 w sali domu katechetycznego OO Pijarów.

Ewa Mrzygłód-Waligórska

du bez Chrystusa". Gdybyśmy nie mieli wiary w zmartwychwstanie, nie umielibyśmy śpiewać hymnu "Jeszcze Polska nie zginęła".

Każde zmartwychwstanie poprzedza droga przez mękę. Droga do naszego zmartwychwstania spleliśmy z drogą Chrystusa. Przeżycia Świąt Wielkanocnych ubraliśmy w piękne polskie zwyczaje. Stały się one integralną częścią naszego świętowania, że aż zapomnieliśmy jaka jest ich treść. Po Mszy Wielkiego Czwartku odnosiliśmy Najświętszy Sakrament do ołtarza adoracji, ale dla nas była to ciemnica - wię-

liśmy. Od jajka, od początku wszystko jest teraz nowe, obmyte, świeże, czyste. Takiej ziemi, takiemu światu ogłaszamy triumf Chrystusa zmartwychwstałego!

W zwyczajach łowickich jest obrzęd, którego treści zupełnie nie rozumiemy, a jest tak piękny i głęboko teologiczny. Rolnicy biorą ciernie z wielkosobotniego ognia, a w nocy po Zmartwychwstaniu, w uroczystej procesji z chorągwią wielkanocną obchodzą swoje pola i w cz. ...ech kopcach zakopują suche ciernie. Z tych cierni mają wyrosnąć na polach obfite plony.

ała z grobu

zienny loch. Pan Jezus był za kratą w więzieniu, tak jak w więzieniu była Polska. Po liturgii Wielkiego Piątku ...aliśmy Go do grobu, ale znów łatwiej było nam pamiętać, że Polska też do grobu jest złożona.

I choć te trzy dni dla Polski przedłużały się w lata, nie zwątpiliśmy, że przyjdzie poranek zmartwychwstania. Dekoracje Grobów Pańskich przypominały Polakom minione wydarzenia, a kilometrów nieraz koleжки do nich świadczyły o wierze w to, że "i my zmartwychwstanimy na wielkie siewów święto".

W Wielką Sobotę wszystko poświęci-

Tegoroczne Święta Zmartwychwstania obchodziliśmy w Polsce w szczególnej sytuacji. Przecież rok temu nawet nie mieliśmy odwagi modlić się o tak wiele. Dziś wprawdzie dokuczają nam braki, ale pękły mury, pierzchnęły strzaże. Czy można to zrozumieć bez Chrystusa?

Składam więc życzenia Księżakom: Wesoły nam dzień dziś nastał! Otrzymacie łyżki płaczący! Nie bójcie się! Trzeba i nam powstać za martwych. To się dopiero zaczyna.

Zostańcie z Bogiem.

ks. Józef Zawitkowski

kronika policyjna

KOMUNIKAT: trwa śledztwo w sprawie napadów na dozorców przedszkoli: nr 1 przy ul. Ułańskiej i nr 4 przy ul. Sikorskiego w Łowiczu, dokonanych w nocy z 20 na 21 II br. Sprawcy po bestialskim pobiciu ich dokonali kradzieży kasetek z pieniędzmi. W wyniku doznanych obrażeń jeden z dozorców zmarł. Osoby, które krytycznej nocy w godz. 23.00-2.00 przebywały w pobliżu w.w. placówek i mogły zetknąć się ze sprawcami lub posiadają w tej sprawie jakiegokolwiek informacje proszone są o kontakt z RUSW w Łowiczu pokój nr 49, tel. 3480 wew 204. Dyskrecja zapewniona.

10 kwietnia br., w jednym z mieszkań na Osiedlu XV-lecia w Łowiczu, 60-letni A.J. uderzył kilkakrotnie ostrzem siekiery w głowę swego syna, 35-letniego L.J. Uderzenia były śmiertelne. Do morderstwa doszło w następstwie kłótni i pod wpływem alkoholu. A.J. został aresztowany.

18 kwietnia około 1.00. w nocy, w Łowiczu, w czasie bójki będący pod wpływem alkoholu 34-letni J.M. ugodził nieustalonym dotąd narzędziem w brzuch 29-letniego Z.O. W wyniku ran ten ostatni zmarł. Sprawca został zatrzymany.

13 kwietnia późnym popołudniem nieznani włamywacze skradli z budynku Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Łowiczu komputer ELWRO, drukarkę i monitor. Straty wynoszą ok. 5 milionów zł.

W nocy z 8 na 9 kwietnia ze sklepu GS przy ul. Głowackiego w Łyszkowicach nieznani sprawcy skradli 96 jednolitrowych butelek spirytusu produkcji francuskiej. Straty: 7mln 680 tys. zł.

W nocy z 6 na 7 kwietnia z parkingu przed zajazdem przy ul. Blich w Łowiczu skradziono obywatelowi RFN jego samochód marki "Mercedes". Sprawcy dotąd nie schwytano.

11 kwietnia ok. 2.00. w nocy 37-letni J.G. został pobity na ulicy Ciemnej w Łowiczu przez 2 mężczyzn. Zabrano mu też ok. 400 tys. zł. Zatrzymano obu sprawców: 18-letniego M.P.

17-letniego P.F. Starszy z nich prze-wa w areszcie.

Serdeczne powitanie ...

W wielkanocny poniedziałek młodzi mieszkańcy Łowicza bardzo serdecznie powitali zwiedzającą nasze miasto zachodniemiecką ekipę filmową. Goście, przygotowujący dla drugiego programu tamtejszej telewizji (ZDF) film z tytułu ...ch "Waleriana Wróbla tęsknota za domem" (Heimweh von Walerian Wróbel) mieli we wtorek kręcić zdjęcia plenerowe w okolicy Sierpca. Tam bowiem spędził dzieciństwo bohater tytułowy, młody chłopak wywieziony w czasie wojny na roboty do Rzeszy, gdzie za błahe wykroczenie został najpierw osadzony w obozie koncentracyjnym Neuengamme pod Bremą a następnie stracony. Zachęcona przez polską tłumaczkę część ekipy udała się w drugi dzień Świąt do Łowicza, Żelazowej Woli i Nieborowa. Gdy zajechali na Rynek Kościuszki, wysiedli z samochodu i ruszyli w stronę Kolegiaty. Tuż przed wejściem na plac kościelny wybiegła im na powitanie grupa około dziesięciu młodzińców bynajmniej nie z kwiatami, ale ... wiadrami pełnymi wody.

Uroda sympatycznej tłumaczki i wdziek pracującej na planie Bianki zostały zostały widać szybko przez chłopców zauważone i spontanicznie nagrodzone oblaniem - od stóp do głów - trzema wiadrami zimnej wody. Dwie inne Niemki też doświadczyły - pytanie tylko czy tradycyjnego śmigusia, czy hulgańskich wybrków nudzących się chłopaków? Grupy im podobnych "działały" w różnych zakątkach naszego miasta i niejednemu z przechodniów dostarczyły mokrych, zimnych wrażeń.

W ekipie niemieckich filmowców niezmo-czonym pozostał tylko autor scenariusza, wykładowca Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych w Hamburgu, prof. Wolf Sesselberg. Ocalał też sprzęt fotograficzny.

Bezradnych i zziębniętych gości poratowało wracające z kościoła miejscowe małżeństwo oferując im pierwszą pomoc: suche buty, odzież (z damską bielizną włącznie) i gorącą herbatę.

Ewa Mrzyglód-Waligórska

Wydawca: Komitet Obywatelski "Solidarność" w Łowiczu. Redaguje zespół w składzie: Zdzisław Mazurkiewicz - p.o. redaktora naczelnego, Ewa Mrzyglód-Waligórska - sekretarz redakcji, Marek Różycki, Wiesław Wysocki, Wojciech Waligórski. Adres dla korespondencji: Łowicz, ul. Stanisławskiego 28. Kontakt telefoniczny: 4657

zaproszenia

Komitet Obywatelski w Łowiczu zaprasza na spotkanie z posłanką OKP Anną Urbanowicz. Odbędzie się ono w dniu 15 maja o godz. 17.00. w sali Urzędu Miejskiego przy ulicy Stanisławskiego 28.

"Królów Korony Polskiej módl się za nami" - to wezwanie kolejnego, już 64. Apelu Łowickiego, który odbędzie się w Kolegiacie dnia 16 maja o godz. 21.

Ojcowie Pijarzy przypominają, że pochwyciwszy od 6 maja przez cały okres letni ostatnia Msza Św. niedzielna odprawiana będzie w ich kościele nie o godz. 16.00., lecz o 19.00.

334 pieszka pielgrzymka z Łowicza na Jasną Górę wyruszy z kościoła Sióstr Bernardynek dnia 28 maja po Mszy Św. o godz. 6.00., celebrowanej przez biskupa Władysława Miziołka.

Kino "Bzura" zaprasza jeszcze w maju na następujące filmy:

8-11 V Powrót wabiszczura (dramat, pol. 18 lat), godz. 17.00. i 19.15.

12-14 V Imperium słońca (przygod., USA, 15 lat), 16.00. i 19.00.

15-18 V Deja vu (komedia sensac., pol. 15 lat), 17.00. i 19.00.

19-23 V Remo - niebezpieczny nieubrojonny (sensac., USA, 15 lat), 17.00 i 19.00.

24-28 V Zdradzeni (sensac., USA, 15 lat), 17.00 i 19.15.

29 V - I VI Młode strzelby (western, USA, 15 lat), 17.00 i 19.00.

Autobus jedzie dalej

dokończenie ze str.1

remontów budynków (prowadzone będą tylko najbardziej niezbędne naprawy bieżące). Wystąpił też do wojewody o podniesienie cen biletów do sumy 600 lub 650 zł za przejazd w obrębie miasta (wpływy z biletów zapewniłyby przedsiębiorstwu rentowność przy cenie 1700, a według niektórych nawet 2500 zł za przejazd). Nakazał też ograniczenie liczby kursów na każdej linii. Autobusy jeżdżą teraz mniej więcej tak rzadko jak w czasie kłopotów paliwowych u schyłku ubiegłego roku.

Jeśli pomimo to PGKiM stanie w obliczu bankructwa, dla ratowania go Urząd Miejski zamierza zaciągnąć w banku kredyt pod zastaw majątku gminy.

Pozostaje otwarte pytanie: co w przypadku, jeśli pogłoski o dotacji się nie sprawdzą?

Wojciech Waligórski

Redakcja "Nowego Łowiczana" poszukuje młodych (i nie tylko) i zdolnych (tych nie brakuje) korespondentów terenowych w Bolimowie, Bełchowie, Nieborowie, Łyszkowicach, Sobocie, Zdunach, Żłakowie, Kocierzewie i innych miejscowościach regionu. Interesuje nas wszystko, czym żyją ich mieszkańcy: lokalne inicjatywy, problemy, konflikty; rolnictwo i szkoła, kultura i Kościół, a nawet życie towarzyskie. Podobnych współpracowników poszukujemy także w różnych środowiskach naszego miasta, a w szczególności w kręgach młodzieżowych.

Nie jesteśmy w stanie - przynajmniej na razie - wypłacać żadnych honorariów za nadsyłane korespondencje, ale mimo to zachęcamy do współpracy! Kontaktujcie się z nami telefonicznie pod nr 4657. Piszcie: nasz adres: Redakcja "Nowego Łowiczana", Łowicz, ul. Stanisławskiego 28. Od 1 czerwca nasz adres będzie następujący: Redakcja "Nowego Łowiczana", 99-400 Łowicz, skr. pocztowa 51.

Zastyszane... ale prawdziwe

Mieszkanka naszego miasta, członek Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej wchodzi na półpiętro biurowca tejże spółdzielni. Wisi tam tablica informacyjna, na której jest napisane, iż w pokoju nr 9 przyjmuje radca prawny; a w rubryce: "zakres świadczonych usług" widnieje notka: porady prawne. Niestety drzwi pokoju nr 9 są okratowane i zamknięte. Wchodzi więc do jednego z sąsiednich pokoi i pyta kiedy może rozmawiać z radcą prawnym. Proszę pani - odpowiada urzędnicza - radca prawny o, tak, każdemu porad nie udziela. On jest dla nas...

Pytanie: czy szanowna osoba zza biurka nie sądzi, że radca prawny potrzebny jest przede wszystkim zwykłym członkom, a dopiero później urzędnikom, którzy przepisy prawne, z którymi obcuje na co dzień winni mieć w małym palcu? I czy wie, że owa pani, która przyszyła poradę, jako członek spółdzielni jest jej pracownicą?

Przeżyć swój czas

Kiedy w czwartkowe popołudnie, 26 kwietnia 1990 roku niezbyt wytworni grabarze formowali mogiłę s.p. Pani Profesor Heleny Jastrzębskiej, zaświeciło ostre wiosenne słońce. Chciało jak gdyby złagodzić ten pusty i głuchy odgłos ziemi upadającej na trumnę, odgłos brutalny, najsmutniejszy na świecie. Wówczas napłynęły do mojej pamięci obrazy sprzed ponad 15 lat. Wtedy to spotykałam się z Panią Profesorem niemal codziennie jako jej uczennica.

Pamiętam wiele lekcji języka polskiego. Jedną z nich była szczególna i to nie tylko dlatego, że przedłużyła się o 2 godziny. Tematem lekcji była postać doktora Judy. Klasa podzielona na dwa obozy, niemal skacząc sobie do oczu, próbowała rozstrzygnąć spór, czy Judy miał prawo zniweczyć miłość swoją i Joasi. Nad dyskusją czuwała Pani Profesor, jak zwykle spokojna i opanowana. W podsumowaniu nie opowiedziała się po żadnej stronie, mimo że miała do tego największe prawo, będąc wyjątkowo bliską ideałom doktora Judy. Całym swoim życiem, swoją pracą dla innych, oddaniem i zaangażowaniem w sprawy młodzieży, swoją rezygnacją z życia rodzinnego jednoznacznie rozstrzygnęła ten trudny spór na korzyść Judy.

Wydało mi się, że tak niedawno zwracała się do nas ze spokojem:

"Kochana kolezanko..., drogi kolego..."

Czasem dziwiło nas to ciągłe przedstawianie postaci literackich jako wzorców dla człowieka współczesnego. Teraz rozumiem sens tych porównań i myślę, że nie uleciały one bez śladu.

Niektórzy uważali Panią Profesor Jastrzębską za osobę nieco staroświecką. Ale ponadczasowe prawdy, jakie nam przekazywała świadczą o jej współczesności. Ceniła sztukę, piękno i talent każdej epoki. Przypomnę tutaj lekcję o Norwidzie, którą rozpoczęła od wysłuchania płyty Czesława Niemena "Enigmatic". Pamiętam też, jak podczas omawiania twórczości Hemingway'a podkreślała kilkakrotnie zdanie: "Trzeba umieć przeżyć swój własny czas." Jestem przekonana, że Pani Profesor się to udało.

Jest wiele grobów w Polsce, na których zawsze leżą świeże kwiaty. Myślę, że takim grobem w Łowiczu będzie mogiła s.p. Heleny Jastrzębskiej. Bowiem tak wielu zawdzięcza tak wiele Jej Jednej.

Halina Obrębska

W następnych numerach: Wiesław Wysocki, przewodniczący Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" w Łowiczu o nadchodzących wyborach, raport o stanie bezpieczeństwa w mieście; Jak rozpoznać fałszywą legitymację policjanta; Polfarm - spółka skupu żywności; ile płacić spółdzielni mieszkaniowej.